



OTWARTY DIALOG

**KAZACHSTAN: PRZEŚLADOWANIE
DZIENNIKARZY I BLOGERÓW**

**SŁUŻBY SPECJALNE ŻĄDAJĄ UJAWNIEŃ
DANYCH OSOBOWYCH Z SIECI
SPOŁECZNOŚCIOWYCH W CELU
WYELIMINOWANIA DYSYDENTÓW**



Kazachstan żąda od administratorów sieci społecznościowych ujawnienia danych osobowych niezależnych dziennikarzy, blogerów i oponentów politycznych. W odpowiedzi na wszelką krytykę władze stawiają niewygodnym dziennikarzom zarzuty karne „rozpowszechniania nieprawdziwych informacji”. Śledztwa dziennikarskie, a także posty i komentarze aktywistów w sieciach społecznościowych kończą się dla ich autorów wieloletnimi wyrokami pozbawienia wolności.

Fundacja Otwarty Dialog powstała w Polsce w 2009 roku z inicjatywy Lyudmyły Kozlovskiej, pełniącej obecnie funkcję Prezydenta Fundacji. Do celów statutowych Fundacji należą obrona praw człowieka, demokracji i praworządności na obszarze postradzieckim. Szczególną uwagę Fundacja skupia na największych krajach regionu: Kazachstanie, Rosji i Ukrainie.

Fundacja realizuje swoje cele poprzez organizację misji obserwacyjnych, w tym obserwacji wyborów i monitorowanie stanu przestrzegania praw człowieka w obszarze postradzieckim. Na ich podstawie powstają raporty i sprawozdania dystrybuowane następnie wśród instytucji UE, OBWE i innych organizacji międzynarodowych, resortów spraw zagranicznych i parlamentów krajów UE, ośrodków analitycznych i mediów.

Obok działalności obserwacyjnej i analitycznej, Fundacja prowadzi aktywne działania we współpracy z parlamentarzystami zaangażowanymi w sprawy zagraniczne, prawa człowieka i relacje z krajami postradzieckimi w celu wsparcia procesów demokratyzacji i liberalizacji ich polityki wewnętrznej. Do istotnych obszarów działalności Fundacji należą także programy wsparcia więźniów i uchodźców politycznych.

Fundacja posiada stałe przedstawicielstwa w Warszawie, Kijowie i Brukseli.

Copyright: Fundacja Otwarty Dialog, styczeń 2016 r.

00-580 Warszawa

Al. Szucha 11a, lokal 21

Tel. +48 22 307 11 22

E-mail: odfoundation@odfoundation.eu

<http://odfoundation.eu/>

W celu uzyskania bardziej szczegółowych informacji, prosimy o kontakt:

Kierownik projektu:

Lyudmyła Kozlovska lyudmylakozevska@odfoundation.eu

Autorzy:

Igor Savchenko igor.savchenko@odfoundation.eu

Kateryna Savchenko katerina.savchenko@odfoundation.eu

Redakcja:

Lyudmyła Kozlovska

Tłumaczenie: Barbara Odrobińska-Dudek

Szata graficzna: Igor Savchenko

Zdjęcia na okładce (od lewej do prawej): Gyulzyl Baydalinova, Yulia Kozlova, Yaroslav Golyshkin, Amangeldy Batyrbekov, Elena Semenova, Ermek Narymbayev, Serikzhan Mambetalin

Zródła fotografii na okładce: rus.azattyq.org, informburo.kz, youtube.com, respublika-kz.info, nakanune.kz

Zródła fotografii, wykorzystanych w tekście: respublika-kz.info, nakanune.kz, rus.azattyq.org, dixinews.kz, facebook.com/ong.pr?fref=ts, kapital.kz, adilsoz.kz, zhasalash.kz, radiotochka.kz, top-news.kz, youtube.com

Przedruk zamieszczonych materiałów w całości lub części możliwy jest wyłącznie za zgodą redakcji.

Spis treści:

1. WSTĘP.....	4
2. NADUŻYWAJĄC PROCEDURY SĄDOWEJ USA, KAZACHSTAN ŻĄDA UJAWNIEŃ DANYCH OSOBOWYCH DZIENNIKARZY „RESPUBLIKI”	6
3. BYŁYCH DZIENNIKARZY „RESPUBLIKI” OSKARŻONO O „ROZPOWSZECHNIANIE NIEPRAWDZIWYCH INFORMACJI” I “POSIADANIE NARKOTYKÓW”	9
4. ŚCIGANIE KARNE I WYROKI POZBAWIENIA WOLNOŚCI ZA ŚLEDZTWA DZIENNIKARSKIE.....	10
5. HORRENDALE GRZYWNY DLA DZIENNIKARZY I ZAMKNIĘCIA KOLEJNYCH MASS MEDIÓW.....	12
6. ŚCIGANIE KARNE I WYROKI POZBAWIENIA WOLNOŚCI ZA PUBLIKACJE W SIECIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH.....	12
7. ŚRODKI PRAWNE SŁUŻĄCE OGRANICZENIU SWOBODY INFORMACJI.....	16
8. WNIOSKI I REKOMENDACJE.....	17

1. WSTĘP

W związku z kryzysem gospodarczym, spowodowanym spadkiem cen ropy, prezydent Nazarbayev wielokrotnie kierował swoje groźby do wszystkich, „którzy będą przeszkadzać w walce z kryzysem i siacą niezgodę”: „Jeśli pojawią się prowokatorzy, na taki wypadek organy ścigania otrzymały już odpowiedni rozkaz. (...) Tacy ludzie będą powstrzymywani, oświadczam to wszystkim autorytatywnie. Proszę się nie obrażać. Robimy to świadomie dla dobrobytu naszych obywateli”. [1] Nazarbayev ostrzegł, że „nie będzie przebaczenia!”. [2]

Organy ścigania, które zamknęły już wszystkie wpływowe niezależne media, zawsze postępują ściśle według poleceń prezydenta. Teraz władze skoncentrowały się na ściganiu karnym niezależnych dziennikarzy i blogerów i dążą do ujawnienia ich danych osobowych z sieci społecznościowych.

Eliminacja dziennikarzy i szeroko zakrojona czystka przestrzeni informacyjnej (w tym represyjna kontrola sieci społecznościowych) są spowodowane następującymi czynnikami:

- Na portalu kazaword.wordpress.com nieznane osoby umieściły linki do skradzionej korespondencji urzędników kazachstańskich. Powołując się na opublikowaną korespondencję, europejskie i kazachstańskie media przeprowadziły śledztwa dziennikarskie. Społeczność dowiedziała się o przypadkach korupcji i nadużycia władzy wśród najwyższych urzędników Kazachstanu. Światło dzienne ujrzała ogromna, z punktu widzenia zakresu i kosztów, kampania prześladowania oponentów politycznych, zarówno w Kazachstanie, jak i w UE oraz USA. Szeroki rozgłos tych faktów doprowadził do znacznych strat w zakresie reputacji, polityki i finansów dla kierownictwa kazachstańskiego, w tym również dla premiera Karima Masimova.
- Każda krytyka ze strony dziennikarzy, blogerów, a nawet zwykłych użytkowników sieci społecznościowych jest postrzegane przez Kazachstan jako zagrożenie dla planowanego przekazania władzy następcy Nazarbayeva. Na tle gwałtownego pogorszenia sytuacji gospodarczej i dewaluacji waluty państwowej władze boją się protestów społecznych i tłumią wszelkie przejawy niezadowolenia w mediach i na portalach społecznościowych.

Aktywistów i blogerów skazują na wieloletnie wyroki pozbawienia wolności (do 8 lat pozbawienia wolności) za posty i komentarze w serwisach społecznościowych. Wyroki pozbawienia wolności są wydawane nawet za udostępnienie postu z fragmentem książki beletrystycznej, co cofa Kazachstan jeszcze głębiej w czasy sowieckie, gdy wszystkie wypowiedzi i literatura były poddawane cenzurze. Władze zagroziły również, że będą pociągać obywateli Kazachstanu do odpowiedzialności karnej za „ekstremistyczne” komentarze, umieszczone przez innych użytkowników na ich kontach na portalach społecznościowych.

Ścigani są nawet zwykli użytkownicy sieci społecznościowych, którzy mają niewielu subskrybentów. Nawet użytkownicy, którzy są lojalni w stosunku do władzy, trafiają za kratki z powodu umieszczonego na Facebooku nieostrożnego komentarza.

Fala prześladowań ma na celu pozbawienie społeczeństwa alternatywnych źródeł informacji i zaszczepienie strachu przez wszelkimi publicznymi debatami politycznymi. Pokazowe procesy sądowe przeciwko dziennikarzom mają nadać komunikat: więzienie grozi każdemu, kto prowadzi śledztwa dziennikarskie, walczy z korupcją lub dochodzi swoich praw. Skazując działaczy na wyroki w zawieszeniu, władze trzymają ich „w ryzach” i paraliżują ich działalność obywatelską.

Kazachstański Komitet Statystyczny poinformował Freedom House, że od stycznia do listopada 2015 r. w Kazachstanie wszczęto 88 postępowań karnych pod zarzutem „wzniesienia nienawiści społecznej, narodowościowej, klanowej, rasowej, klasowej lub religijnej” (Art. 174 KK RK), a także 67 postępowań karnych za „rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji” (Art. 274 KK RK).

W raporcie Fundacji Otwarty Dialog przedstawiono liczne przypadki ścigania działaczy i dziennikarzy za publikacje w sieciach społecznościowych i mediach. Przeanalizowano m.in. 10 przypadków ścigania

karnego za zamieszczenie i udostępnienie postów w sieciach społecznościowych: 8 osób zostało skazanych na kary pozbawienia wolności lub otrzymało wyroki w zawieszeniu za „podżeganie do nienawiści narodowościowej”, a 2 osoby trafiły za kratki na kilka lat za „podżeganie do terroryzmu lub separatyzmu”.

Niniejszy raport naświetla sprawy 3 dziennikarzy i 1 obrończyni praw człowieka, których oskarżono o „rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji”. Zwraca również uwagę na przypadki, w których przeprowadzenie śledztwa dziennikarskiego skończyło się dla 2 dziennikarzy pozbawieniem wolności na okres 1,5 roku i 8 lat. W raporcie przytoczone są 3 ostatnie przypadki, typowe dla Kazachstanu, kiedy niewygodnych dziennikarzy niszczy się poprzez skazanie ich na karę grzywny w horrendalnej kwocie (ok. 100.000 euro) za „znieśławienie”.

Ponadto, władze nadal szukają sposobów na uciszenie niewygodnych dziennikarzy z portalu opozycyjnego „Respublika”, który wielokrotnie publikował artykuły na podstawie ujawnionej korespondencji urzędników państwowych. „Respublika” była jednym z 24 mediów niepublicznych, które w 2012 roku zostały zakazane w Kazachstanie na podstawie wyroku przeciwko więźniowi politycznemu Vladimirowi Kozlovowi. [3] Później kilku byłych dziennikarzy „Respubliki” połączyło się i utworzyło nowy serwis internetowy „Nakanune.kz”. Dziennikarze „Nakanune.kz” utrzymują kontakty z redaktorem portalu „Respublika” Iriną Petrushovą, mieszkającą na terenie UE.

W 2015 r. władze rozpoczęły wojnę z „Respubliką” na dwóch frontach: w USA i Kazachstanie. W Stanach Zjednoczonych, nadużywając procedury procesu cywilnego, Kazachstan żąda zablokowania witryny i strony „Respubliki” na Facebooku, jak również ujawnienia danych osobowych dziennikarzy. W Kazachstanie byłym dziennikarzom „Respubliki” przedstawiono zarzuty „rozpowszechniania nieprawdziwych informacji”. Według doniesień, dwiema kampaniami prześladowań prawdopodobnie kierują premier Kazachstanu Karym Masymov i zastępca szefa Administracji Prezydenta Marat Beketayev. [4], [5]

2. NADUŻYWAJĄC PROCEDURY SĄDOWEJ USA, KAZACHSTAN ŻĄDA UJAWNIEŃ DANYCH OSOBOWYCH DZIENNIKARZY „RESPUBLIKI”

информационно-аналитический портал
РЕСПУБЛИКА KZ

W sierpniu 2014 r. na portalu internetowym **kazaword.wordpress.com** (zwanym dalej „kazaword”) nieznane osoby zaczęły umieszczać linki do shakowanej korespondencji najwyższych urzędników Kazachstanu (same dokumenty korespondencji znajdują się na dysku internetowym Mega.com). Na chwilę obecną znajduje się tam ok. 100.000 dokumentów (69 gigabajtów danych). Na opublikowaną korespondencję powoływało się wiele mediów europejskich: Le Temps, Mediapart, Financial Times, Le

Nouvel Observateur, RFI, Atlantico, NZZ, Yahoo France, L'Espresso, La Provence, El Pais, jak również ukraińskie media Trust.ua i „Obozrevatel”. Kazachstański uchodźca polityczny Muratbek Ketebayev również opublikował niektóre materiały korespondencji.

Kazachstański portal informacyjny „Respublika” opublikował serię artykułów, w których przeanalizował umieszczoną na „kazaword” korespondencję. „Respublika” zwróciła uwagę na dokumenty, które pokazują ogrom korupcji wśród przedstawicieli władz Kazachstanu (np. o wywiezieniu z Francji przez Karima Masimova trzech listów Napoleona Bonaparte, które kosztowały kazachstańskiego premiera 97.500 euro). [6]

Na portalu internetowym „Respubliki” przeanalizowano również korespondencję, która potwierdza, że przedstawiciele Kazachstanu przygotowywali dokumenty dla śledczych ukraińskich i rosyjskich w sprawie polityka opozycyjnego **Mukhtara Ablyazova**. Koordynacja śledztwa w sprawie Ablyazova odbywała się na poziomie najwyższych urzędników Rosji i Ukrainy. Jednocześnie w Rosji zapewniono nawet „kontrolę nad procesami sądowymi”. [7] Powołując się na dokumenty korespondencji, Wysoki Sąd w Londynie odmówił Ukrainie ekstradowania współpracownika Ablyazova, Igora Kononko.

„Respublika” została zarejestrowana w Rosji, a stroną internetową obsługiwała amerykańska firma hostingowa Black Lotus Communications (zwana dalej „Black Lotus”). Strona internetowa „Respubliki” poddawana jest ciągłym atakom DDoS, a dostęp do niej w Kazachstanie jest możliwy wyłącznie poprzez programy, które omijają blokadę. Dlatego dziennikarze powielają treści swoich artykułów na koncie „Respubliki” na Facebooku.

A) Kazachstan poszukuje hakerów i składa pozew w sądzie cywilnym w Nowym Jorku

W dniu **12.03.2015 r.** Kazachstan złożył w sądzie dla Południowego Okręgu Nowego Jorku pozew cywilny przeciwko nieznanemu sprawcom, określonym w skardze jako ci, którzy nielegalnie włamali się na pocztę elektroniczną rządu oraz inne konta. Pozew został złożony zgodnie z amerykańską ustawą o oszustwach i nadużyciach komputerowych (CFAA), która pozwala osobom na złożenie pozwu do sądu za szkody spowodowane nieuprawnionym dostępem do systemu informatycznego.

W pozwie stwierdzono, że w dniu 15.01.2016 r. rząd Kazachstanu dowiedział się o **wykradzeniu korespondencji i poufnych dokumentów z poczty elektronicznej Gmail Marata Beketayeva** (do grudnia 2015 r. pełnił on funkcję Sekretarza Wykonawczego w Ministerstwie Sprawiedliwości, a obecnie jest zastępcą szefa Administracji Prezydenta), **Andreya Kravchenko** (Zastępcy Prokuratora Generalnego) i innych kazachstańskich urzędników państwowych. Kazachstan wszczął postępowanie cywilne, aby znaleźć hakerów, którzy brali udział w kradzieży. Marat Beketayev złożył oświadczenie, w którym wyraził swoje przekonanie, iż miało miejsce włamanie na jego konto poczty elektronicznej.

W dniu **13.03.2015 r.** sędzia Eduardo Ramos wydał zabezpieczające zarządzenie tymczasowe (Temporary Restraining Order), po czym w dniu **20.03.2015 r.** wydano nakaz powstrzymania się od działań w postaci wstępnego zakazu sądowego (Preliminary Injunction Order). **Decyzja sądu zakazywała**

nieustalonym oskarżonym (hakerom) i ich przedstawicielom rozpowszechniania skradzionej korespondencji i zobowiązywała hakerów do przekazania Kazachstanowi materiałów, które zawierają informacje ze shakowanych e-maili. Sędzia orzekł, że adwokaci Kazachstanu, firma Curtis, Mallet-Prevost, Colt i Mosle LLP (zwana dalej – „Adwokaci Kazachstanu”), powinni poinformować o tej decyzji na tych stronach Facebook, na których opublikowano część skradzionej korespondencji. Było to konieczne, ponieważ zakaz sądowy nie może być stosowany wobec tych, którzy nie otrzymali powiadomienia o nim; Sędzia Ramos zatwierdził umieszczenie informacji na stronach portalu Facebook jako sposób przekazania takiego powiadomienia.

Adwokaci Kazachstanu stworzyli stronę na Facebooku, na której opublikowali pozew, zabezpieczające zarządzenie tymczasowe i wstępny zakaz sądowy. [8] W marcu i kwietniu 2015 r. z tej właśnie strony internetowej **adwokaci Kazachstanu zamieszczali pod publikacjami „Respubliki” na Facebooku komentarze o konieczności zaprzestania rozpowszechniania rzekomo skradzionej korespondencji.** Ponieważ ten sam komentarz został zamieszczony pod wieloma publikacjami, administratorzy strony „Respublika” na Facebooku usuwali te komentarze jako spam.

B) Kazachstan stara się zablokować stronę internetową „Respublika”, jednak sąd Nowego Jorku zezwala dziennikarzom na publikowanie korespondencji

W maju i czerwcu 2015 r. **Kazachstan wielokrotnie zwracał się do firmy hostingowej Black Lotus z żądaniem usunięcia ze strony internetowej „Respubliki” 47 artykułów, w których znajdują się kopie skradzionej korespondencji.** Firma hostingowa, z kolei, zażądała od administratorów „Respubliki” usunięcia artykułów, grożąc zamknięciem całej witryny, jeśli nie spełnią żądania. Obawiając się zamknięcia witryny, „Respublika” usunęła artykuły zgodnie z żądaniem. W dniu 09.06.2015 r. adwokaci Kazachstanu zażądali **całkowitego zablokowania witryny**, argumentując, że „Respublika” początkowo usunęła, lecz później ponownie opublikowała wiele artykułów.

Jednocześnie adwokaci „Respubliki” zwrócili się do sądu dla Południowego Okręgu Nowego Jorku z wyjaśnieniem, iż, zgodnie z Konstytucją Stanów Zjednoczonych, wstępny zakaz sądowy nie może być zastosowany w stosunku do „Respubliki”. Interesy „Respubliki” reprezentują adwokaci Electronic Frontier Foundation i Davis Wright Tremaine LLP. Adwokaci „Respubliki” oświadczyli, że **Kazachstan nadużywa decyzji sądu amerykańskiego w celu wprowadzenia cenzury i ograniczenia wolności słowa.** W sądzie przedstawiono następujące argumenty:

- Sędzia Ramos w swojej decyzji, która dotyczy nieznanymi hakerów, w ogóle nie wspomina o „Respublice” ani innych mediach. Kazachstan nie udowodnił, że „Respublika” była zamieszana w kradzież korespondencji. Pierwsza Poprawka do Konstytucji USA pozwala na publikowanie informacji będących przedmiotem powszechnego zainteresowania, nawet jeśli ktoś zdobył je nielegalnie (pod warunkiem, że osoba, która opublikowała informacje, nie brała udziału w nielegalnych działaniach).
- Początkowo dokumenty zostały opublikowane (i nadal są dostępne) na „kazaword”. „Respublika”, podobnie jak inne media, publikowała dokumenty, które już wcześniej zostały upublicznione. Fakt, że Kazachstan nie żąda od innych mediów usunięcia korespondencji, wskazuje na to, iż celem władz jest właśnie usunięcie strony internetowej „Respubliki”.
- Niektóre z artykułów „Respubliki”, których usunięcia domaga się Kazachstan, zostały napisane nie na podstawie materiałów z „kazaword”, lecz w oparciu o informacje z innych źródeł. Jednakże „Respublika”, jak i inne media, na podstawie Reporters’ Privilege "ma prawo do nieujawniania swoich źródeł informacji.

W dniu 27.10.2015 r. sędzia Eduardo Ramos zgodził się z tymi argumentami i wyraźnie wskazał, że zakaz rozpowszechniania skradzionej korespondencji nie ma zastosowania do „Respubliki”. Według sędziego, zakaz może być zastosowany w stosunku do „Respubliki” tylko w przypadku, jeżeli Kazachstan będzie w stanie udowodnić, że „Respublika” brała aktywny udział w rzekomej kradzieży dokumentów.

W chwili obecnej „Respublika” nadal publikuje artykuły na podstawie dokumentów korespondencji, które już wcześniej zostały podane do wiadomości publicznej.

B) Kazachstan żąda ujawnienia danych osobowych dziennikarzy

Aby udowodnić, że „Respublika” brała czynny udział w rzekomej kradzieży, Kazachstan wznowił swoje dotychczasowe wysiłki w celu uzyskania **danych osobowych administratorów i autorów artykułów strony „Respubliki” na Facebooku**. Pierwsze próby podjęto już w marcu i maju 2015 r., lecz Facebook odmówił ujawnienia tych informacji. Ta pierwsza prośba została odrzucona, gdy „Respublika” złożyła wniosek u sędziego Ramosa. Jednak Kazachstan złożył jeszcze jedną prośbę w zmienionej formie po tym, jak sąd Nowego Jorku zezwolił przedstawicielowi władz kazachstańskich na podjęcie prób zbadania ewentualnego związku „Respubliki” z hakerami.

W dniu 12.11.2015 r. prawnicy Kazachstanu wydali nakaz stawiennictwa, żądając od Facebooka podania nazwisk, e-maili, adresów IP, adresów MAC administratorów **strony „Respubliki” na Facebooku i Muratbeka Ketebayeva**, oraz **autorów**, którzy analizowali skradzioną korespondencję. Zarówno Facebook, jak i „Respublika” sprzeciwili się nakazowi, a **Facebook odmówił podania zarejestrowanych danych**. Następnie Kazachstan złożył wniosek o zmuszenie Facebooka do podania zarejestrowanych danych. „Respublika” i Facebook złożyli apelację przeciwko temu wnioskowi. Rozprawa w sprawie wniosku odbędzie się w dniu 03.03.2016 r.

Warto zauważyć, że Kazachstan w ostatnich żądaniach w stosunku do Facebooka wspomina opozycjonistę Muratbeka Ketebayeva. Jak twierdzą prawnicy Kazachstanu, opublikowane przez Ketebayeva fragmenty korespondencji nie znajdowały się na stronie internetowej „kazaword”, co oznacza, że uzyskał je w jakiś inny sposób. Petrushova zauważa, że niektóre z materiałów korespondencji zostały przekazane bezpośrednio do dyspozycji Ketebayeva, ale te same materiały mogły być umieszczone również na „kazaword”. [\[9\]](#)

Muratbek Ketebayev, kazachstański polityk opozycyjny, jeden z założycieli ruchu opozycyjnego „Demokratyczny Wybór Kazachstanu” (DWK), uzyskał azyl polityczny w Polsce. W Kazachstanie Ketebayev jest oskarżony m.in. o „podżeganie do nienawiści społecznej” i „zbrodnię przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości”. Politycy opozycyjni Muratbek Ketebayev i Mukhtar Abyazov są wieloletnimi współpracownikami jeszcze z czasów DWK. Ketebayev wielokrotnie podkreślał polityczny charakter zarzutów przeciwko Abyazovowi.

Sędzia Ramos wydał prawnikom zezwolenie na uzyskanie od Polski zeznań Ketebayeva, które złożył w charakterze świadka. Jednak należy zauważyć, że Polska udzieliła Ketebayevowi ochrony przed władzami kazachstańskimi.

Prawnicy Kazachstanu twierdzą, że Abyazov finansuje „Respublikę”, a „członkowie otoczenia Abyazova” mogli „zorganizować” i „sfinansować” atak hakerski. „Respublika” zdecydowanie nie zgadza się z tymi zarzutami i twierdzi, że prawnicy kazachstańscy swoimi bezpodstawnymi i niesprawdzonymi oskarżeniami stara się zdyskredytować dziennikarzy i Muratbeka Ketebayeva. **Obecnie taktyka Kazachstanu może polegać na tym, aby twierdzić, że Petrushova, dziennikarze „Respubliki” i Ketebayev rzekomo „mają związek” z hakerami**. Jeśli na tej podstawie Kazachstanowi uda się doprowadzić do ujawnienia ich danych osobowych, to, według Petrushovej, doprowadzi to do tragicznych konsekwencji, ponieważ służby specjalne nasilą prześladowanie opozycji kazachstańskiej w Europie i USA.

3. BYŁYCH DZIENNIKARZY „REPUBLIKI” OSKARŻONO O „ROZPOWSZECHNIANIE NIEPRAWDZIWYCH INFORMACJI” I „POSIADANIE NARKOTYKÓW”



Gyuzyal Baidalinova i Yulia Kozlova – dziennikarki portalu „Nakanune.kz” i były dziennikarki „Respubliki”. Są ścigane karnie z art. 274, ustęp 3 KK RK („rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji”). Yulii Kozlovej postawiono dodatkowo zarzut „posiadania narkotyków” (art. 296, ustęp 2 KK RK). Baidalinowej i Kozlovej grozi kara pozbawienia wolności od 3 do 7 lat. Dodatkowo, Kozlova może zostać aresztowana na okres 60 dni za „posiadanie narkotyków”.



Sprawę karną wszczęto w dniu 03.12.2015 r.. Według śledczego Alekseya Chapurina, w okresie od 29.04.2014 r. do 05.12.2014 r. na stronach internetowych „Respubliki” i „Nakanune.kz” *„Grupa osób, działając w zмовie (...) rozpowszechniała nieprawdziwe informacje, tworząc zagrożenie dla porządku publicznego i powodując poważne szkody Kazkommertsbanku SA na kwotę 144,235,090 tenge”* (około 393,800 euro). Śledczy oświadczyli, że *„ustalono zleceniodawcę tych publikacji”*.

Wcześniej, w dniu 19.06.2015 r. sąd kazachstański w ramach sprawy cywilnej zobowiązał Gyuzyal Baidalinową do zapłaty na rzecz „Kazkommertsbanku” kwoty 20 mln tenge (około 61 tys. euro) w charakterze „odszkodowania za szkody wyrządzone reputacji firmy”. Sąd nakazał usunąć z portalu internetowego „Nakanune.kz” artykuł, który donosi o nieprawidłowościach w finansowaniu projektów Banku. Należy podkreślić, że **dziennikarze przedstawili w artykule jedynie przypuszczenia i zasugerowali organom ścigania sprawdzenie przedstawionych informacji.** [\[10\]](#)

Jak się okazało, po nałożeniu horrendalnej grzywny w postępowaniu cywilnym władze nie zaprzestały działań i wszczęły również postępowanie karne. Należy nadmienić, iż w postępowaniu karnym kwota „szkody wyrządzonej reputacji firmy” wzrosła 6-krotnie. W postępowaniu karnym stwierdzono, że *„w publikacjach tych artykułów mogli mieć współudział”* dziennikarze „Respubliki” i „Nakanune.kz”, m.in. Gyuzyal Baidalinova, Yulia Kozlova, Rafael Balgin i Makhambet Auezov.

W dniu 18.12.2015 r. policja przeprowadziła przeszukania w mieszkaniach tych dziennikarzy i redakcji portalu „Nakanune.kz”. Policja rzekomo „znalazła” w mieszkaniu dziennikarki **Yulii Kozlovej** narkotyki; jednocześnie **przeszukanie odbyło się pod nieobecność Kozlovej i jej prawnika.** Dziennikarka oświadczyła, że narkotyki zostały podrzucone przez policję. W dniu 18.12.2015 r. na komisariacie Kozlovą zmuszono do oddania moczu do badania, a 10 minut później podano, że w jej moczu rzekomo „wykryto” ślady narkotyków. Jednak następnego dnia niezależne badanie wykazało, że w organizmie Kozlovej nie ma śladów narkotyków. Obecnie Kozlovej grozi aresztowanie.

Gyuzyal Baidalinova została aresztowana na 2 miesiące przez Almaliński Sąd Rejonowy w dniu 26.12.2015 r.

Rafael Balgin również został aresztowany na 2 miesiące. Jednak w dniu 11.01.2015 r. został on nieoczekiwanie zwolniony z aresztu i następnego dnia, 12.01.2016, r. wziął udział w konferencji prasowej. Wraz z Balginem na konferencji prasowej występowała jeszcze jedna osoba zaangażowana w sprawę karną - **Makhambet Auezov.**

Balgin i Auezov złożyli „obciążające siebie zeznania”, zgodnie z którym dziennikarze „Respubliki” i „Nakanune.kz” „za gotówkę” rzekomo rozpowszechniali „oszczercze” artykuły o „Kazkommertsbanku”.

Jednocześnie Balgin podał imię zleceniodawcy: niejaki biznesmen Tahir Kaldybayev, który „płacił za każdy artykuł 5-10 tys. dolarów”. Według Balgina, „Petrushova również wiedziała ode mnie o charakterze transakcji i dlatego również pełniła swoją rolę w tym tańcu, publikowała artykuły”. [11]

Należy zauważyć, że „nakłonienie” do „złożenia zeznań” jest powszechną praktyką dla kazachstańskich organów śledczych. Według Petrushovej, dziennikarce **Baidalinovej również proponowano, by „przyznała się do wszystkiego” w zamian za wolność, lecz ona odmówiła.**

Petrushova zauważa, że „przyznanie się” zarówno Balgina, jak i Auezova potwierdziło fakt, że celem władz kazachstańskich jest zdyskredytowanie „Respubliki” i zdobycie przymusem „niezbędnych dowodów” przeciwko jego redaktorowi. **Petrushova uważa, że w ten sposób Kazachstan chce wydać na nią międzynarodowy nakaz aresztowania**, a tym samym pozbawić ją swobody przemieszczania się na terenie UE, a przez to - możliwości obrony kazachstańskich uchodźców politycznych w Europie, a także demaskowania korupcji i łamania praw człowieka przez władze Kazachstanu. Ponadto powiedziała, że otoczenie Nazarbajewa może wykorzystać to postępowanie karne, aby zmusić Rosję do cofnięcia licencji „Republice”.

Ściganie karne byłych współpracowników Petrushovej może być odpowiedzią władz do opublikowanie przez „Respublikę” materiałów „kazaword”. Ponadto, w dniu 16.12.2015 r. „Respublika” opublikowała korespondencję wraz z informacją o tym, że „Kazkommertsbank” po zakupie Banku BTA płaci prawnikom zagranicznym za tworzenie negatywnego wizerunku Ablyazova. [12] Według Petrushovej, **to właśnie ta publikacja mogła stać się impulsem do aktywizacji postępowania karnego, w którym bank jest tylko narzędziem w rękach władz.**

4. ŚCIGANIE KARNE I WYROKI POZBAWIENIA WOLNOŚCI ZA ŚLEDZTWA DZIENNIKARSKIE



Yaroslav Golyshkin – dziennikarz pawłodarskiej gazety ‘Versiya’. W dniu 30.10.2015 r. sąd po rozprawie, przeprowadzonej za zamkniętymi drzwiami i w trybie przyspieszonym **skazał dziennikarza na 8 lat pozbawienia wolności** wraz z konfiskatą mienia za „wymuszenie” pieniędzy od akima obwodu pawłodarskiego. Dziennikarza skazano na podstawie artykułów o „wymuszeniu” (art. 194, ustęp 4 KK FR) i „nakłonienie nieletniego do popełnienia przestępstwa” (art. 132, ustęp 4 KK FR).

Golyshkin prowadził śledztwo dziennikarskie w sprawie gwałtu w Pawłodarze. Dziennikarz nagrał zeznania dwóch pokrzywdzonych kobiet, zgodnie z którymi w gwałcie brał udział syn akima obwodu pawłodarskiego. Dotrzeć do ofiar dziennikarzowi pomógł przedsiębiorca Nurzhan Suleymenov. [13]

Według doniesień mediów, syn akima został przeniesiony do kategorii świadków, a pokrzywdzone dziewczyny zmuszono do wycofania zeznań w zamian za 5,000 dolarów. W efekcie sprawa została umorzona „ze względu na pojednanie stron”. Wkrótce pojawiła się informacja o tym, że nieznanne osoby próbują wyłudzić od akima obwodu pawłodarskiego 500,000 dolarów, grożąc opublikowaniem zeznań kobiet. Dochodzenie przejął Komitet Bezpieczeństwa Narodowego.

Według informacji „Adil Soz”, przedsiębiorcę Nurzhana Suleymenova „złapano na gorącym uczynku podczas przekazywania pieniędzy”. [14] Kolejnym podejrzanym został były detektyw Farkhat Aliyasov. **Dziennikarz Golyshkin poinformował, że Suleymenov i Aliyasov złożyli fałszywe zeznania i przedstawili go jako „organizatora wymuszenia”.** Ponieważ Suleymenov i Aliyasov „wyrazili skruchę” i „pomagali w wykryciu przestępstwa”, sąd skazał pierwszego na 7 lat pozbawienia wolności, a drugiego na 3,5 roku pozbawienia wolności.

„Reporterzy bez granic” oświadczyli, że dziennikarz Golyshkin był ofiarą fałszowania oskarżeń w ramach sprawy politycznej. [\[15\]](#)



Amangeldy Batyrbekov – dziennikarz i działacz z obwodu południowo-kazachstańskiego, przewodniczący stowarzyszenia obywatelskiego „Saryagash–Adilet”, członek Związku Dziennikarzy. W dniu 29.10.2015 r. sąd skazał dziennikarza na 1,5 roku pozbawienia wolności i nakazał zapłatę odszkodowania za straty moralne w wysokości 50,000 tenge (około 130 euro) za zniesławienie (art. 130 KK RK).

Zawiadomienie w sprawie Amangeldy Batyrbekovej złożył prokurator Nurlan Saparov. W dniu 10.04.2015 r. dziennikarz opublikował w gazecie „Adilet” artykuł o rzekomo sfabrykowanej sprawie przeciwko dwóm młodym mężczyznom, oskarżając prokuratora. Redaktor gazety twierdzi, że artykuł został oparty na dowodach z dokumentów. [\[16\]](#)



Elena Semenova – obrończyni praw człowieka, która regularnie nagłaśnia przypadki tortur w więzieniach obwodu pawłodarskiego. Jest ona podejrzana o „rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji” za pośrednictwem sieci społecznościowych (Art. 274, ustęp 3, punkt 2 KK RK).

W dniu 09.10.2015 r. systemu penitencjarnego obwodu pawłodarskiego Ersain Nurtazin oświadczył: „Z artykułów i wywiadów E.A. Semenovoj, opublikowanych w sieciach społecznościowych, wynika, że pracownicy zakładów karnych systemu penitencjarnego obwodu pawłodarskiego rzekomo biją, torturują, znęcają się, gwałcą, poniżają osadzonych, zmuszają ich do czyszczenia butów pracowników administracji i prania im ubrań, zmuszają do przeprowadzania remontów w blokach na własny koszt, nielegalnie stosują środki specjalne”. Według wersji śledczych, artykuły Semenovoj stwarzają „niebezpieczeństwo zakłócenia porządku publicznego wśród osadzonych”.

Elena Semenova poinformowała na Facebooku o tym, że prokuratura systematycznie ignoruje skargi więźniów odnośnie torturowania. [\[17\]](#) Według działacza obywatelskiego Ruslana Ozdoyeva, celem ścigania karnego może być cofnięcie członkostwa Semenovoj w Obywatelskiej Komisji Obserwacyjnej oraz Krajowym Mechanizmie Prewencyjnym, przez co straciłaby możliwość składania wizyt w koloniach karnych. [\[18\]](#)



Andrey Tsukanov – dziennikarz portalu telewizyjnego 16/12, działacz. Przeciwko niemu wszczęto postępowanie karne pod zarzutem rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na Facebooku (art. 274, ustęp 2, punkt 3 KK RK). W dniu 17.04.2015 r. Tsukanov napisał na Facebooku, że działaczka obywatelska Kaganat Takeyeva jest „niezależną działaczką Banku Narodowego i akimatu miasta Almaty”. Dwa dni później, Tsukanov został wezwany na przesłuchanie do śledczego. Nie wiadomo, na jakim etapie jest obecnie postępowanie karne. [\[19\]](#), [\[20\]](#)

5. HORRENDALENE GRZYWNY DLA DZIENNIKARZY I ZAMKNIĘCIA KOLEJNYCH MASS MEDIÓW



Gazeta „Zhas Alash” – kazachskojęzyczna gazeta opozycyjna. W dniu 13.11.2015 r. Almaliński Sąd Miejski Nr 2 miasta Almaty orzekł, że redaktor gazety Risbek Sarsenbay, dziennikarka Meruert Turlybekova, czytelnik Kaden Mukanuly i dwie inne osoby muszą **zapłacić 40 mln tenge (około 101,000 euro) w ramach „odszkodowania za straty moralne”** kierownikowi centrum medycyny tybetańskiej Zhasanowi

Zekeyuly.

Według wnioskodawcy Zekeyuly, opublikowany w maju 2015 r. artykuł „Profesor sądzi się ze swoją rodziną” narusza jego honor i godność. Fundacja Obrony Dziennikarzy „Adil Soz” zauważa, że artykuł jest oparty na dokumentach urzędowych, w tym również na decyzjach sądu, a w postępowaniu nie udowodniono nieprawdziwości opublikowanych informacji. [\[21\]](#)



Czasopismo „ADAM” – pismo, które pojawiło się po zamknięciu w lutym 2015 r. czasopisma „ADAMbol”, oskarżonego o „szerzenie propagandy i agitowanie do wojny”.

W dniu 22.10.2015 r. Medeuski Sąd Rejonowy miasta Almaty przychylił się do pozwu prokuratury okręgowej i **zakazał wydawania czasopisma „ADAM” oraz zamknął jego stronę internetową na Facebooku**. Początkowo, w dniu 27.08.2015r. Sąd wstrzymał wydawanie czasopisma na okres 3 miesięcy.

Dziennikarze opublikowali materiały na stronie Facebook, po czym prokurator zażądał całkowitego zamknięcia czasopisma.

Powodem zamknięcia były drobne uchybienia administracyjne: czasopismo publikowało materiały w języku rosyjskim, podczas gdy w momencie rejestracji jako języki robocze zgłoszono i kazachski, i rosyjski. Fundacja „Adil Soz” podkreśla, że przepisy nie określają, że gazety i czasopisma muszą ukazywać się we wszystkich wybranych przez nie językach jednocześnie. [\[22\]](#)

Wcześniej, w dniu 09.08.2015 r. Bostandycki Sąd Rejonowy miasta Almaty nakazał redaktorowi naczelnemu czasopisma „ADAM” Ayanowi Sharipbayevowi zapłatę kwoty 50 mln tenge (**około 126,300 euro) w charakterze „odszkodowania za straty moralne”** na rzecz zastępcy przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Kabdulkarima Abdikazimova. W dniu 14.08.2015 r. „ADAM” opublikował artykuł zatytułowany „Ostatnie prace generała służb specjalnych przed przejściem do rezerwy”. Jak donosi „Adil Soz”, „informacje podane przez źródła czasopisma okazały się nieprawdziwe, w związku z czym redakcja wystosowała przeprosiny i opublikowała sprostowanie”. [\[23\]](#) Jednak przedstawiciel służb specjalnych zażądał dodatkowo odszkodowania.

6. ŚCIGANIE KARNE I WYROKI POZBAWIENIA WOLNOŚCI ZA PUBLIKACJE W SIECIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH



Sprawa Ermeka Narymbayeva i Serikzhana Mambetalina

Ermek Narymbayev – działacz almatyński. W 2010 r. publicznie oświadczył: „Nazarbayev, won!”, za co został skazany na 4 lata pozbawienia wolności. W dniu 25.02.2012 r. został zwolniony na mocy amnestii. W 2015 r. był aresztowany za udział w niesankcjonowanych akcjach protestacyjnych.

Serikzhan Mambetalin – działacz almatyński. Wcześniej był

członkiem partii ekologicznej „Rukhaniyat”.

W dniu 22.01.2016 r. **Narymbayev został skazany na 3 lata pozbawienia wolności, a Mambetalin – na 2 lata pozbawienia wolności** za „podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym” na Facebooku, „działając w zмовie”. (art. 174, ustęp 2 KK RK).

W dniu 10.10.2015 r. policja wszczęła postępowanie karne na podstawie zgłoszenia telefonicznego od nieznaney osoby, która poinformowała o „nielegalnych” publikacjach na Facebooku. [24] Od dnia 15.10.2015 r. Narymbaev i Mambetalin znajdują się w areszcie.

Śledczy „ustalili”, że „w dniu 08.10.2015 r. E.E. Narymbayev, działając w zмовie z S.E. Mambetalinem, znajdując się w mieście Ałmaty wraz z grupą osób, w sieciach teleinformatycznych rozpowszechnili materiały z książki M.A. Telibekova „Wiatr z ulicy”, mające na celu podżeganie do nienawiści narodowościowej, zniewagę honoru narodowego i godności narodu kazachstańskiego”.

W zamieszczonym na Facebooku fragmencie książki beletrystycznej przytoczone są chaotyczne myśli bohatera literackiego, Kazacha, który opowiada o swoim stanie histerycznej rozpaczki: „Naród kazachstański nigdy nie będzie samodzielny. Zawsze będzie czyimś przydatkiem, wyrostkiem robaczkowym, napletkiem na cudzym członku... Brodząc w gęstej brei nawozu, będziemy chwalić się tożsamością narodową i suwerennością w otoczeniu pasożytów, w nieprzejranych ciemnościach niewiedzy i uprzedzeń. Och, Kazachowie, Kazachowie! ...”. [25] (niepełny fragment książki – [przyp. red.]).

Mambetalin skrytykował książkę Telibekova i w nocy 7 na 8 października 2015 r. opublikował na Facebooku ten fragment, który, jak stwierdził, sprawia, że „zbiera się na wymioty”. Rankiem tego samego dnia post Mambetalina udostępnił Narymbayev, który, z kolei, pozytywnie ocenił dzieło: „Murat Telibekov w dużej mierze jest bliski prawdy”. „Udowodniono, że Narymbayev wszedł na profil Mambetalina na Facebooku, gdzie ten opublikował swój post”, – właśnie na tym, zdaniem śledczego Alekseya Chapurina, polega „zмова” pomiędzy działaczami (jednocześnie oficer śledczy przyznał, że „nie był w stanie udowodnić” w pełni faktu zмовy”). [26]

Muratowi Telibekowowi, prowokacyjnemu aktywiście i szefowi organizacji „Związek Muzułmanów Kazachstanu”, przedstawiono zarzuty „podżegania do nienawiści na tle narodowościowym”, lecz w październiku 2015 r. śledztwo przeciwko niemu zostało zawieszona. Telinekov oświadczył, że zamieszczonego na Facebooku fragmentu nie było w książce. Jak twierdzi, książka „Wiatr z ulicy” została napisana w 1993 roku, jednak „z przyczyn technicznych”, cały nakład został zniszczony. Autor powiedział, że posiada jedyny, wydrukowany w 1993 roku, egzemplarz książki.

Narymbayev i Mambetalin twierdzą, że fragment książki został zaczerpnięty z serwisu lyakhov.kz (potwierdziła to ekspertyza Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego). Właściciel strony internetowej Aleksandr Lyakhov, który występuje w tej sprawie w charakterze świadka, oświadczył, że książka została usunięta ze strony już w 2002 roku. Według szefowej fundacji obrony praw człowieka „Dziennikarze w potrzebie” Rozlany Taukinej, książka „Wiatr z ulicy” nigdy nie została uznana sądownie za nielegalną, a to oznacza, że można ją cytować.

W dniu 18.12.2015 r. Almaliński Sąd Rejonowy miasta Almaty rozpoczął rozpatrywanie sprawy. **W dniu 08.01.2016 r. działaczy trzymano przykutych kajdankami do strażników nawet w budce dla pozwanych.** Aktywiści cierpią na wysokie ciśnienie krwi. Narymbayeva trzykrotnie, tj. w dniach 28.12.2015 r., 06.01.2016 r. i 15.01.2016 r. przewożono z sądu do szpitala, gdzie za pomocą lekarstw obniżano mu ciśnienie krwi, a na wniosek sędziego Maral Dzharilgasovej ponownie doprowadzano go na rozprawę. [27], [28]

Obrońca praw człowieka Yevgeniy Zhovtis zauważył, że sędzia nie zapewnia równości stron, bezzasadnie odrzuca wnioski adwokatów, a nawet grozi im. W dniu 06.01.2016 r. stronnicy oskarżonych głośno wyrazili niezadowolenie z działań sędziego, w wyniku czego dziennikarzom i obserwatorom (w tym

przedstawicielom konsulatu USA) zakazano przebywania na sali rozpraw. Wyznaczono dla nich oddzielny pokój z monitorem, na którym, z pewnymi zakłóceniami, transmitowany był przebieg rozprawy.



Bolatbek Blyalov – szef „Instytutu Demokracji i Praw Człowieka”, działacz ekologiczny, obrońca praw mieszkańców Astany, którzy nie zgadzają się z niską rekompensatą finansową za wyburzenie ich domów.

W dniu 21.01.2016 r. **Blyalov został skazany na 3 lata pozbawienia wolności** pod zarzutem „podżegania do nienawiści społecznej i narodowościowej” w mass mediach i sieciach społecznościowych (art. 174, ustęp 1 KK RK).

Śledczy zwrócili uwagę na posty na Facebooku i wywiad na YouTube, w którym Blyalov ostro skrytykował politykę Rosji wobec Ukrainy, używając terminu „rosyjski faszyzm”. Blyalov umieścił tę informację „celowo, **mając zamiary znamion podżegania do wrogości lub nienawiści społecznej i narodowościowej**”, - takie nielogiczne sformułowanie zostało użyte przez śledczych. [\[29\]](#)

W dniu 30.10.2015 r. podczas przeszukania mieszkania Blyalova, policjanci pokazywali mu jego posty na Facebooku i pytali: „Czy to twoje? Ty to napisałeś?”. „Ja odpowiadałem, że jestem autorem i jestem gotów odpowiedzieć za swoje słowa” - powiedział działacz. [\[30\]](#) Blyalov został zatrzymany w dniu 09.11.2015 r. i aresztowany dwa dni później. Odmówiono mu możliwości zwolnienia za kaucją, mimo że ma troje małoletnich dzieci, z których jedno jest niepełnosprawne.

Na pierwszej rozprawie, która miała miejsce w dniu 13.01.2016 r. w Saryarkińskim Sądzie Rejonowym Nr 2 miasta Astany, byli obecni przedstawiciele ambasad Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Holandii. W dniu 15.01.2016 r. dziennikarki „Radio Azattyk” nie wpuszczono do sądu. Według adwokatów, sędzia Nazgul Bapakova pośpiesznie zapoznała się z aktami sprawy i odmówiła przeprowadzenia ponownej ekspertyzy publikacji i wywiadu Blyalova. [\[31\]](#), [\[32\]](#)



Ermek Taychibekov - bloger i przedsiębiorca z obwodu zhambylskiego. W dniu 11.12.2015 r. Kordajski Sąd Rejonowy **skazał Taychibekova na 4 lata pozbawienia wolności** pod zarzutem „podżegania do nienawiści narodowościowej” w publikacjach na Facebooku (art. 174, ustęp 1 KK RK). Komitet Bezpieczeństwa Narodowego wszczął postępowanie karne w dniu 30.06.2015 r. na wniosek blogerki Botagoz Isayevej i kilku innych użytkowników Facebooka.

W publikacjach na Facebooku Taychibekov opowiadał się za połączeniem Rosji i Kazachstanu w jedno państwo pod rządami Nazarbajewa, a także za zjednoczeniem gospodarczym i politycznym Unii Europejskiej i Unii Euroazjatyckiej.

Na początku lipca 2015 r. Taychibekova wysłano na przymusowe badanie do Zhambylskiego Regionalnego Szpitala Psychiatrycznego, gdzie zdiagnozowano u niego „objawy zespołu paranoidalnego z ideami reformatorskimi i przekonaniem o wielkości”, jak również „objawy zaburzeń myślenia w formie drobiazgowości, skłonności do mędrkowania”. Później, podczas badania psychiatrycznego w Almaty, uznano go za „zdolnego do odpowiadania za swoje czyny”. [\[33\]](#), [\[34\]](#) W dniu 19.09.2015 r. Taychibekov został aresztowany. Podczas procesu sądowego dziennikarzom zakazano nagrywania dźwięku i obrazu, a także robienia zdjęć.



Saken Baykenov – aktywista ekologiczny z Astany. W dniu 13.04.2015 r. Saryarkiński Sąd Rejonowy Nr 2 skazał go na 2 lata pozbawienia wolności pod zarzutem „podżegania do nienawiści na tle narodowościowym“ na Facebooku (art. 174, ustęp 1 KK RK). Od dnia 09.03.2015 r. przebywał w areszcie. Baykenov oświadczył, że jest autorem swoich publikacji, jednak nie wiadomo, za którą z nich został skazany. Według niektórych źródeł, mógł zgodzić się na „współpracę ze

śledczymi“. [\[35\]](#), [\[36\]](#)



Tatiana Shevtsova-Valova – mieszkanka Almaty. W dniu 31.03.2015 r. Alatauski Sąd Rejonowy skazał ją na cztery lata pozbawienia wolności pod zarzutem „podżegania do nienawiści na tle narodowościowym“ na Facebooku (art. 174 KK RK). Postępowanie karne wszczęto na wniosek 11 użytkowników Facebooka. Według aktu oskarżenia, w publikacjach Shevtsova-Valova znieważała obywateli ze względu na narodowość i rzekomo twierdziła, że niektóre

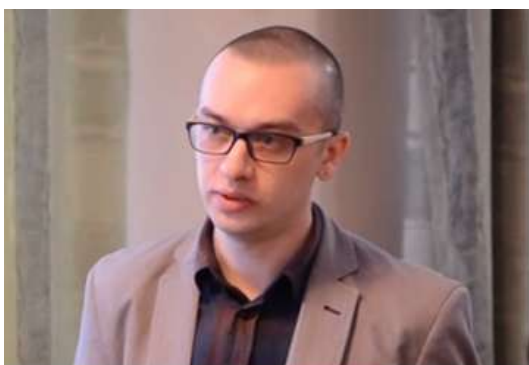
regiony Kazachstanu mogą dobrowolnie wejść w skład Rosji. Sama Shevtsova-Valova twierdzi, że ktoś utworzył fałszywe konto i rozpowszechniał publikacje w jej imieniu. [\[37\]](#), [\[38\]](#)



Mukhtar Suleymenov - mieszkaniec obwodu zachodnio-kazachstańskiego. W lipcu 2015 roku został skazany na 3 lata pozbawienia wolności pod zarzutem „podżegania do nienawiści na tle narodowościowym“ na Facebooku (art. 174 KK RK). Według śledczych, Suleymenov pod pseudonimem „Mukhtar Aizhan“ wypowiadał opinie o narodowości rosyjskiej i o zniszczeniu Rosji. [\[39\]](#)



Alkhanashvili (imię nieznane) – mieszkaniec Pietropawłowska (obwód północno-kazachstański). W lipcu 2015 roku został skazany na 3 lata pozbawienia wolności pod zarzutem podżegania do nienawiści na tle narodowościowym w sieciach społecznościowych (art. 174 KK RK). Według śledczych, Alkhanashvili publikował materiały, obrażające uczucia narodowe innych grup etnicznych. [\[40\]](#)



Igor Sychev - mieszkaniec miasta Ridder obwodu wschodnio-kazachstańskiego, jeden z administratorów strony internetowej „Vkontakte“ - „Podśluchane w Ridderze“. W dniu 18.11.2015 r. sąd skazał go na 5 lat pozbawienia wolności pod zarzutem „publicznego wzywania do naruszenia integralności Kazachstanu“ w sieci społecznościowej „Vkontakte“ (Art. 180, ustęp 2 KK RK). W dniu 30.09.2015 roku został aresatowany.

Śledczy oskarżyli Sycheva o to, że będąc administratorem, zezwolił na opublikowanie na stronie internetowej

„Podśluchane w Ridderze“ ankiety na temat perspektyw wejścia regionu w skład Rosji. W głosowaniu wzięło udział 506 osób, z których większość wypowiedziała się za przyłączeniem. Prokurator uznał, że taka publikacja może pobudzać nastroje separatystyczne w regionie. Odnosząc się do precedensu ukraińskiego, prokurator nazwał „wojnę domową w Ukrainie“, „straszliwym przykładem separatyzmu“, który „powinno stanowić ostrzeżenie dla wszystkich“. [\[41\]](#)

Igor Sychev nie jest autorem ankiety, nie wziął w niej udziału i usunął ją natychmiast po otrzymaniu zastrzeżenia. Powiedział, że przypadkowo opublikował tę ankietę, na którą pomysł podsunął mu

nieznany użytkownik. [42] Fundacja obrony wolności wypowiedzi „Adil Soz” zaprzecza istnieniu znamion propagowania działań separatystycznych w czynach Sycheva.



Bulat Satkangulov - prawnik z miasta Rudnyi obwodu kostanajskiego. Został skazany na 6 lat pozbawienia wolności pod zarzutem szerzenia propagandy i nawoływania do terroryzmu przy użyciu sieci społecznościowych (art. 256, ustęp 2 KK RK).

Według aktu oskarżenia, Satkangulov przechowywał u siebie w domu, a od stycznia do lutego 2014 r. rozpowszechniał w sieciach społecznościowych (na stronach internetowych „Odnoklassniki“, „Vkontakte“, „Mail.ru“) materiały związane z działalnością Państwa Islamskiego. Wysłał również swoim znajomym na WhatsApp nagrania audio z wypowiedziami, które rzekomo „usprawiedliwiają działalność terrorystyczną“.

Adwokat zauważyła, że wszystkie informacje, które posiadał Satkangulov, były ogólnie dostępne w Internecie, a nawet nadawane w telewizji, gdy Państwo Islamskie nie było jeszcze zakazane w Kazachstanie. Adwokat podkreśla, że w rozmowach z przyjaciółmi na tematy religijne Satkangulov podkreślał potrzebę pojednania. [43], [44]

7. ŚRODKI PRAWNE SŁUŻĄCE OGRANICZENIU SWOBODY INFORMACJI

Jak informuje Komitet Telekomunikacji, obywatele Kazachstanu **mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej za „ekstremistyczne“ komentarze innych użytkowników na swoich kontach na portalach społecznościowych.** Takie działania podpadają pod art. 183 KK RK „wydanie zgody na opublikowanie w środkach masowego przekazu materiałów ekstremistycznych“ (zagrożone karą grzywny w wysokości około 3,000 euro lub pozbawienia wolności na okres do 90 dni). [45] Ustawodawstwo Kazachstanu przyrównuje sieci społecznościowe do „mediów zagranicznych“.

W dniu 02.04.2014 r. parlament zezwolił prokuratorowi generalnemu na zawieszanie działania zasobów internetowych bez sądu, jeśli są one wykorzystywane w „celach przestępczych“. W dniu 24.11.2015 r. Nazarbajev podpisał ustawę, zgodnie z którą infrastruktura „czasopisma internetowego“ powinna znajdować się wyłącznie na terenie Kazachstanu. [46]

W dniu 01.01.2016 r. do ustawy „O telekomunikacji“ wprowadzono pojęcie „certyfikat bezpieczeństwa krajowego“, który obywatele Kazachstanu muszą uzyskać od krajowego operatora „Kazakhtelecom“. Ekspertcy uważają, że środek ten pozwoli władzom blokować informacje, przechwytywać prośby z zagranicznych stron internetowych i odkodowywać zaszyfrowane strony w Internecie. [47]

W dniu 07.09.2014 r. Kazachstan na drodze sądowej zakazał stosowania anonimizerów - zasobów internetowych, które umożliwiają wchodzenie na zablokowane strony internetowe. W ostatnich latach wiele stron internetowych, z różnych powodów, jest blokowanych na terenie Kazachstanu. Przez kilka miesięcy, z nieznanymi powodów, nie było dostępu do stron internetowych Ratel.kz i Zonakz.net. [48] Blokowane są również poszczególne artykuły. Niektóre wiadomości stron internetowych „Radio Azattyk“, „Uralskaya Nedelya“, Forbes.kz, Eurasianet.org, Today.kz, Lenta.ru, Vlast.kz, Clashdaily.com, Kloop.kg, Daily Mail, Kommersant.ru i inne były niedostępne na terenie Kazachstanu. [49]

Według „Adil Soz“, w 2015 roku nieuzasadnionemu zatrzymaniu poddano 8 dziennikarzy. [50] Na przykład, w dniu 29.07.2015 r. został zatrzymany, a następnie zwolniony reporter „Radio Azattyk“, Ruslan Botayuly, który nagrywał film o akcji protestacyjnej repatriantów w pobliżu budynku

Administracji Prezydenta. Podczas zatrzymania policjanci złamali statyw i odebrali dziennikarzowi telefon komórkowy. [\[51\]](#)

8. WNIOSKI I REKOMENDACJE

Po zniszczeniu opozycji i największych prywatnych niezależnych mass mediów, władze Kazachstanu rozpoczęły prześladowania mniej wpływowych działaczy i blogerów, dla których sieci społecznościowe stanowią praktycznie jedyną możliwość zwrócenia uwagi na aktualne problemy i przedstawienia alternatywnych informacji. Chociaż ci aktywiści i blogerzy nie mają dużej publiczności, władze mimo wszystko widzą w nich zagrożenie i starają się ich odizolować. Zwracając uwagę na pojawienie się nowych więźniów politycznych w Kazachstanie, Fundacja Otwarty Dialog wzywa także do pamiętania o więźniach sumienia, którzy już od kilku lat poddawani są presji i torturom w więzieniach Kazachstanu: Vladimir Kozlov, Aron Atabek i Vadim Kuramshin.

Przed przyjęciem nowego prawa karnego obrońcy praw człowieka mieli poważne obawy, które w pełni potwierdziły się. Obowiązujący od 2015 roku nowy kodeks karny zaostrzył kary za „zniesławienie” i „podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym, społecznym i religijnym”. Pomimo, że już istnieje kara za „zniesławienie”, władze wprowadziły nowy artykuł kodeksu karnego – „rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji”, który jest używany jako dodatkowe narzędzie represji wobec dysydentów. Kazachstan systematycznie odrzuca rekomendacje ONZ i UE w sprawie zniesienia tych artykułów karnych.

W celu ścigania niewygodnych dziennikarzy, Kazachstan wykorzystuje nie tylko swoje represyjne ustawodawstwo. Społeczność międzynarodowa powinna potępić próby nadużycia procedur sądowych USA przez Kazachstan; ich celem jest bowiem ograniczenie wolności słowa. Należy zauważyć, że specjalny sprawozdawca ONZ ds. wolności słowa zwrócił uwagę na konieczność podjęcia odpowiednich środków w celu ochrony źródeł informacji społecznie ważnych. [\[52\]](#)

Sieci społecznościowe stały się nowym polem walki służb specjalnych z dysydentami. Potrzeba debaty publicznej na poziomie Parlamentu Europejskiego, PACE, OBWE i ONZ odnośnie opracowania skutecznych mechanizmów ochrony danych osobowych dziennikarzy, działaczy, blogerów i polityków opozycyjnych jest obecnie wyjątkowo pilna. Nie można pozwolić państwom autorytarnym na walkę z dysydentami poprzez ujawnienie ich danych osobowych z sieci społecznościowych. W ten sposób służby specjalne próbują dopaść swoich przeciwników politycznych, wyśledzić ich ruchy, kontakty, działania, po czym grożą im zabójstwem i utrudniają im prowadzenie działań obywatelskich. Dlatego wzywamy do zablokowania realizacji planu Kazachstanu dotyczącego ujawnienia danych osobowych dziennikarzy „Republiki”, działaczy i polityków opozycyjnych.

Kazachstan systematycznie narusza swoje zobowiązania międzynarodowe, a to nie może pozostać bezkarne. Wyeliminowanie dysydentów w Kazachstanie może doprowadzić do utworzenia ognisk radykalizacji w regionie, dlatego też UE, OBWE i ONZ powinny prowadzić dialog z władzami Kazachstanu w bardziej asertywny sposób.

Podpisana rozszerzona umowa o współpracy UE i Kazachstanu oczekuje na ratyfikację. Stanowczo apelujemy do Parlamentu Europejskiego i parlamentów państw członkowskich UE o zajęcie twardego stanowiska i nieratyfikowania umowy, dopóki Kazachstan nie wypełni swoich zobowiązań w zakresie ochrony wolności słowa.

Wzywamy społeczność międzynarodową do wzmocnienia presji politycznej, żądając od Kazachstanu zaprzestania ścigania karnego dziennikarzy, blogerów i działaczy, jak również zrewidowania wyroków już skazanych więźniów politycznych. Kazachstan powinien wnieść poprawki do prawa i usunąć z kodeksu karnego wyraźne artykuły polityczne za „podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym, społecznym”, „zniesławienie” i „rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji”.

Wszystkie osoby zainteresowane poparciem naszych żądań proszone są o wystanie apeli do następujących osób i instytucji:

- Wysoki Przedstawiciel Unii Europejskiej do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa Federica Mogherini – 1049 Brussels, Rue de la Loi / Wetstraat 200, tel.: +32 2 584 11 11; +32 0 2 295 71 69;
- Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz – Rue Wiertz 60, 1047 Bruxelles, Belgique, tel.: +32 0 2 28 42111, faks: +32(0)2 28 46974;
- Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego Elmar Brok – Rue Wiertz 60, 1047 Bruxelles, Belgique, tel.: +32 2 28 49013 (Bruksela), +33 3 881 76902 (Strasbourg);
- Przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk – Rue de la Loi / Wetstraat 175, 1048 Brussels, tel.: +32 2 28 15650, e-mail: donald.tusk@european-council.europa.eu;
- Przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker – 1049 Brussels, Belgium Rue de la Loi / Wetstraat 200, e-mail: president.juncker@ec.europa.eu.
- Przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE Ilkka Kanerva – Tordenskjoldsgade 1, 1055, Copenhagen K, Denmark, tel.: +35 8 9 432 3055; +35 8 9 432 3529 e-mail: ilkka.kanerva@parliament.fi;
- Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka Zeid Ra'ad Al-Husajn – Palais des Nations, CH-1211 Geneva 10, Switzerland, tel.: +41 22 917 9220;
- Specjalny Sprawozdawca ONZ w sprawie swobodnego, pokojowego zgromadzania się i stowarzyszania Maina Kiai - Palais des Nations CH-1211 Geneva 10, Switzerland, faks: + 41 22 917 9006, e-mail: freeassembly@ohchr.org;
- Specjalny Sprawozdawca ds. promocji i ochrony prawa do wolności opinii i wypowiedzi, David Kaye - Palais des Nations, CH-1211 Geneva 10, Switzerland, faks: +41 22 917 9006; e-mail: freedex@ohchr.org;
- Departament Stanu USA - 2201 C Street NW Room 2236 Washington, D.C. 20520, tel.: (202) 895-3500, e-mail: OFMInfo@state.gov;
- Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych-Waszyngton - Washington, DC 20515, tel.: (202) 224-3121, <http://www.house.gov/contact/>;
- Komisja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (Komisja Helsińska USA) - Washinton, DC 20515, 3rd and D Streets sw, 234 Ford House Office Building, tel.: 202-225-1901, info@csce.gov;
- Sąd Rejonowy w USA (Północny Okręg Nowego Jorku): 500 Pearl Street, Worth Street, New York, 10007-1312, tel.: 212-805-0136.

Lista źródeł:

1. Novosti-Kazakhstan / Nazarbayev zapowiedział surowe powstrzymanie działań prowokatorów - <http://newskaz.ru/economy/20150820/9473182.html#ixzz3xVwBnMw7>
2. Stacja telewizyjna KTK / Nazarbayev ubiera się u krajowych projektantów mody - <http://www.ktk.kz/ru/news/video/2015/09/17/62951>
3. Open Dialog Foundation / Court hearings in the case against the following mass media outlets: the newspapers 'Vzglyad', «Respublika» as one mass media outlet, the «stan.tv» internet portal, the «K+» TV channel as well as the unregistered party «Alga!» - <http://en.odfoundation.eu/a/988,court-hearings-in-the-case-against-the-following-mass-media-outlets-the-newspapers-vzglyad-respublika-as-one-mass-media-outlet-the-stan-tv-internet-portal-the-k-tv-channel-as-well-as-the-unregistered-party-alga>
4. Konto Iriny Petrushovej na Facebooku - <https://www.facebook.com/ir.petrushova/posts/540664609447496>
5. Konto Muratbeka Ketebayeva na Facebooku - <https://www.facebook.com/mur.ketebayev/posts/951164521626554>
6. Respublika / Listy Bonaparte dl a Masimova - <http://www.respublika-kaz.info/news/politics/41065/>
7. Open Dialog Foundation / Report: Analysis of documents in the case of Ablyazov - <http://en.odfoundation.eu/a/6869,report-analysis-of-documents-in-the-case-of-ablyazov>

8. Konto "Republic of Kazakhstan v. Does 1-100 Inclusive" na Facebooku - <https://www.facebook.com/KazakhstanvDoes>
9. Digital report / Sąd w USA zezwolił prześladowanej kazachstańskiej stronie internetowej na publikację zhakowanej korespondencji urzędników - <https://digital.report/sud-v-ssha-razreshil-opalnomu-kazhstanskomu-saytu-publikovat-vzломannuyu-perepisku-chinovnikov/>
10. Adil Soz / Sąd nałożył na dziennikarkę Gyazyal Baydalinovą grzywnę w wysokości 20 milionów tenge - <http://www.adilsoz.kz/news/show/id/1809>
11. Radio Azattyk / „Skrucha” Rafaela Balgina i Makhambeta Auezova - <http://rus.azattyq.org/content/kazakhstan-balgin-prensa-nakanune-kkb/27483591.html>
12. Respublika / Brytyjski front: teraz za wojnę płaci „Kazkommertsbank” - <http://www.respublika-kaz.info/news/politics/45076/>
13. Adil Soz / Dziś zostanie ogłoszony wyrok w sprawie redaktora gazety „Versiya” Yaroslava Golyshkina. Oskarżyciel żąda 12 lat pozbawienia wolności - <http://www.adilsoz.kz/news/show/id/1880>
14. Adil Soz / Naruszenie wolności słowa w Kazachstanie. Listopad 2015 r. - <http://www.adilsoz.kz/monitoring/show/id/108>
15. Reporters without borders / Provincial newspaper editor scapegoated in political case - <http://en.rsf.org/kazakhstan-provincial-newspaper-editor-14-09-2015,48347.html>
16. Radio Azattyk/ Skazany za „zniesławienie” aktywista napisał list otwarty - <http://rus.azattyq.org/content/saryagash-aktivist-obvinenie-v-klevete/27348512.html>
17. Konto Eleny Semenovej na Facebooku - <https://www.facebook.com/groups/253078934810578/permalink/911473618971103>
18. Radio Azattyk / Sprawa „niewygodnego obrońcy praw człowieka” Eleny Semenovej - <http://rus.azattyq.org/content/pravozashitnik-elena-semenova-pavlodar-pavlodarskaya-oblast/27343073.html>
19. Adil Soz / Dziennikarza Andreyka Tsukanova chcą pociągnąć do odpowiedzialności karnej za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji- <http://www.adilsoz.kz/news/show/id/1791>
20. Konto Andreyka Tsukanova na Facebooku - https://www.facebook.com/acukanov/posts/998232220210062?comment_id=998429823523635&ref=notif¬if_t=like&_mref=message_bubble
21. Adil Soz / Sąd postanowił nałożyć na gazetę „Zhas Alash” grzywnę w wysokości 40 milionów tenge - <http://www.adilsoz.kz/news/show/id/1899>
22. Adil Soz / Postanowienie sądu o zamknięciu czasopisma ADAM nabrało mocy prawnej - <http://www.adilsoz.kz/news/show/id/1859>
23. Adil Soz / Od zamkniętego czasopisma „ADAM” sąd postanowił ściągnąć kwotę 50 mln tenge - <http://www.adilsoz.kz/news/show/id/1854>
24. KMBPCiRP / Po grudniach przychodzą styczenie. Tak samo represyjne. - http://www.bureau.kz/novosti/sobstvennaya_informaciya/na_smenu_dekabryam_prikhodyat_yanvari_takie_je_repressivny_e
25. KMBPCiRP /Uwięzienie Rozlany Taukinej - http://bureau.kz/files/bureau/Docs/2016/01_Jan_16/Ermek_zakl.doc
26. KMBPCiRP / Poniedziałek zaczyna się w piątek - http://www.bureau.kz/novosti/sobstvennaya_informaciya/ponedelnik_nachinaetsya_v_pyatnicu
27. Radio Azattyk / Narymbayev: „Nawet szczury mają więcej wolności, niż my” - <http://rus.azattyq.org/content/narymbayev-mambetalin-sud/27417297.html>
28. Radio Azattyk / Sprawa Mambetalina i Narymbayeva: sędzia oddaliła wnioski - <http://rus.azattyq.org/content/news/27489075.html>
29. KMBPCiRP / Proces Bolatbeka Blyalova: „Zamiary znamion podżegania” - http://www.bureau.kz/novosti/sobstvennaya_informaciya/namerenie_priznakov_vozbujdeniya
30. Strona Ratel.kz na Facebooku - <https://www.facebook.com/ratel.kz/photos/a.219683364870643.1073741827.219681541537492/477901365715507/?type=3>

31. Radio Azattyk / Blyalov: „To nie jest sprawa karna, tylko polityczna” - <http://rus.azattyq.org/content/bolatbek-blyalov-sud-v-astane/27485675.html>
32. Respublika / Bolatbek Blyalov: „Moja sprawa ma charakter polityczny!” - <http://www.respublika-kaz.info/news/politics/45470/>
33. Informbiuro / Podejrzanego o podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym skierowano do ośrodka psychiatrycznego - <http://informbiuro.kz/novosti/ermek-taychibekov-podozrevaetsya-v-razzhiganii-nacionalnoy-rozni-10276.html>
34. Radio Azattyk / Taychibekov w ośrodku psychiatrycznym zadeklarował swoją lojalność dla władz - <http://rus.azattyq.org/content/ermek-taichibekov-v-tsentre-psikhiatrii/27190351.html>
35. KMBPCiRP / Działacza obywatelskiego oskarżono o podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym - http://www.bureau.kz/novosti/sobstvennaya_informaciya/article_8025
36. Radio Azattyk / Saken Baykenov został skazany na dwa lata ograniczenia wolności - <http://rus.azattyq.org/archive/news-azattyq/20150413/360/360.html?id=26953332>
37. Radiotochka / W Almaty ogłoszono wyrok w sprawie Tatiany Shvetsovej-Valovej - <http://radiotochka.kz/9259-v-almaty-oglasili-prigovor-tatyane-shevcovoy-valovoy.html>
38. Adil Soz / Oskarżona w sprawie o podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym Tatiana Shetsova-Valova zaprzecza, jakoby była autorką publikacji - <http://www.adilsoz.kz/news/show/id/1714>
39. Informbiuro / Za podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym na trzy lata został skazany mieszkaniec obwodu zachodnio-kazachstańskiego - <http://informbiuro.kz/novosti/za-razzhiganie-mezhnacionalnoy-rozni-na-tri-goda-nakazan-zhitel-zko-8507.html>
40. Radio Azattyk / Użytkownik sieci społecznościowych w Petropawłowsku został skazany na trzy lata pozbawienia wolności - <http://rus.azattyq.org/archive/news-azattyq/20150731/360/360.html?id=27163468>
41. Youtube / Mowa końcowa oskarżyciela 1 - https://www.youtube.com/watch?v=wf_QK1URZLY&list=PLZFLREX_QhZNRcyag2v52BIHjA3SoVSJT
42. KMBPCiRP / Wyznaczony na separatystę? - http://www.bureau.kz/novosti/sobstvennaya_informaciya/naznachen_separatistom
43. Nasza Gazeta / „Czy terrorysta mógłby mówić takie rzeczy?” - <http://www.ng.kz/modules/newspaper/article.php?numberid=489&storyid=22013>
44. Informbiuro / Za propagandę idei Państwa Islamskiego w sieciach społecznościowych na 6 lat skazano prawnika z Rudnego - http://informbiuro.kz/novosti/za-propagandu-idey-igil-v-socsetyah-na-6-let-osuzhdyon-yurist-iz-rudnogo.html?utm_source=facebook&utm_medium=link&utm_campaign=official
45. Tengrinews / Obywateli Kazachstanu mogą aresztować za cudze komentarze na ich kontaktach w sieciach społecznościowych - http://tengrinews.kz/kazakhstan_news/kazahstantsev-mogut-arestovat-chujie-komentarii-ih-282818/
46. Adil Soz / Łamanie wolności słowa w Kazachstanie. Listopad 2015 roku - <http://www.adilsoz.kz/monitoring/show/id/108>
47. The New York Times / Kazakhstan Moves to Tighten Control of Internet Traffic - <http://mobile.nytimes.com/blogs/bits/2015/12/03/kazakhstan-moves-to-tighten-control-of-internet-traffic/?referer>
48. Respublika / Sto dni blokad i milczenia - <http://www.respublika-kz.info/news/politics/45199/>
49. Eurasianet.org / Kazakhstan’s Nervous Censors Block Reports on Ethnic Clash - <http://www.eurasianet.org/node/71976>
50. Adil Soz / Statystyka łamania prawa do wolności wypowiedzi w Kazachstanie. Styczeń-październik 2015 roku - <http://www.adilsoz.kz/politcor/show/id/168>
51. Radio Azattyk / Zatrzymano nagrywającego akcję protestacyjną w Astanie reportera Azattyka - <http://rus.azattyq.org/content/news/27158395.html>
52. OHCHR / “Silence is too often the only safe option left” – New UN report on sources and whistleblowers - <http://ohchr.org/EN/NewsEvents/Pages/DisplayNews.aspx?NewsID=16635&LangID=E>